

MACIEJ OLCZYK<sup>1</sup>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Teologiczny

## Wolontariat jako forma świadectwa wiary ludzi ochrzczonych

Volunteering as a form of Christian testimony

Wolontariat to jedno z najdynamiczniej rozwijających się zjawisk w ostatnim ćwierćwieczu w Polsce. Przemiany społeczno-polityczne sprzed 25 lat otworzyły w naszym kraju możliwości wolnego zrzeszania się, tworzenia stowarzyszeń i różnego rodzaju grup aktywności w przestrzeni publicznej. Zarówno świeckie, jak i kościelne środowiska powołały i wciąż powołują do istnienia wiele organizacji opartych na wolontaryjnym stylu działania. Styl ten, charakteryzujący się przede wszystkim dobrowolnością oraz – w większości przypadków – darmowością świadczonej pracy, znajduje uznanie opinii publicznej i jest promowany przez struktury państwowe i ponadpaństwowe.

W krajach katolickich, takich jak Polska, warto zwrócić uwagę na bogactwo motywacji i duchowej siły, jakie mogą do życia społecznego wnieść wolontariusze chrześcijańscy. Wierzący ochotnicy są nie tylko nadzieją społeczeństwa obywatelskiego. Również dla Kościoła stanowią oni istotną grupę wiernych, którzy swoim życiem i społeczną aktywnością przyczyniać się mogą do dzieła nowej

<sup>1</sup> Maciej Olczyk – ks. dr hab., adiunkt Zakładu Teologii Moralnej i Duchowości na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Doktorat uzyskał na Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie (2003) na podstawie rozprawy pt. *Chiamata universale alla santità e il rinnovamento della teologia morale*. Pracuje naukowo w strukturach Wydziału Teologicznego UAM, prowadząc badania w obszarze etyki teologicznej. Stopień doktora habilitowanego uzyskał na tymże wydziale (2013) na podstawie dorobku naukowego oraz rozprawy pt. *Etos chrześcijańskiego wolontariatu. Studium teologicznomoralne na przykładzie Florenckiej Archikonfraterni Misericordiae*. Autor publikacji z zakresu teologii moralnej fundamentalnej, antropologii teologicznej, bioetyki oraz etyki seksualnej. W swoich pracach nawiązuje do aktualnych problemów społecznych, dylematów etycznych i zachodzących przemian obyczajowych.

ewangelizacji. Budując bardziej sprawiedliwy i ludzki świat, wolontariat chrześcijański jest niekwestionowanym znakiem i wyrazem ewangelicznej miłości, będącej jedynym orężem, za pomocą którego utrwała się i rozwija Boże królestwo. Ma też w sobie bogaty potencjał misyjny jako ruch wolny do pewnego stopnia od balastu obciążeń instytucjonalnych, a w związku z tym – jak zauważa trafnie Wiesław Przygoda – „także od obciążeń spowodowanych negatywnymi doświadczeniami niektórych katolików wynikającymi ze złych relacji z przedstawicielami urzędów kościelnych. [...] Może wnieść nowy ferment w życie i myślenie sceptyków, agnostyków, ludzi zarażonych myśleniem postmodernistycznym oraz dystansujących się od chrześcijańskiego życia”<sup>2</sup>. Stąd też ważne wydaje się podjęcie refleksji na temat wolontariatu jako praktycznej formy świadectwa wiary ludzi ochrzczonych. W niniejszym artykule dokonamy najpierw ogólnego przeglądu fenomenu wolontariatu jako rzeczywistości bardzo zróżnicowanej i niosącej w sobie wiele różnych motywacji społecznego zaangażowania. Następnie przedstawimy próbę teologicznego ujęcia wolontariatu, widząc w nim jedną z dróg realizacji królestwa Bożego i powszechnego powołania do świętości wyrastającego z konsekracji chrzcielnej. W ostatniej części przyjrzymy się bliżej specyfice udziału chrześcijańskiego wolontariusza w potrójnym urzędzie Chrystusa, w Jego funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej.

## 1. WOLONTARIAT I JEGO ODMIANY

Słowo wolontariusz pochodzące z języka łacińskiego (*voluntarius*) odwołuje się do ludzkiej woli (*voluntas*) i określa osobę dobrowolnie zaangażowaną w jakieś dzieło<sup>3</sup>. Wyrażenie to zakłada, że wola wolontariusza jest przychylnie nastawiona ku innym, jest im życzliwa. Wolontariusz chce dobrowolnie, nie stawiając na pierwszym miejscu własnych korzyści, a czasem nawet za cenę poświęcenia osobistych dóbr, udzielać komuś pomocy, ulżyć w cierpieniu albo po prostu podjąć jakieś społecznie użyteczne zadanie. Już z tego krótkiego opisu wynika jasno, że słowo wolontariusz kryje w sobie pewną charakterystykę moralną, wskazując na postawę altruistyczną. Ta ukierunkowana altruistycznie dobrowolność jest podstawowym wyróżnikiem stylu aktywności społecznej nazywanej wolontariatem.

---

<sup>2</sup> W. Przygoda, *Wolontariat chrześcijański w życiu i działaniu Kościoła*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5(2001), s. 46-47.

<sup>3</sup> Szersze wyjaśnienie tego pojęcia wraz z uwzględnieniem jego etycznego wymiaru zamieściłem w publikacji: M. Olczyk, *Etos chrześcijańskiego wolontariatu. Studium teologicznomoralne na przykładzie Florenckiej Archikonfraterni Miłosierdzia*, Poznań 2012. Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza duchowych i moralnych aspektów wolontariatu nawiązuje do prezentowanych tam treści.

Polskie prawo wolontariuszem określa osobę, która „ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie”<sup>4</sup>. Odczytujemy tu dwie konstytutywne cechy aktywności wolontaryjnej: dobrowolność i nieodpłatność. Te dwa elementy odróżniają wolontariat od pracy zarobkowej i wskazują na jego specyficzny status jako zaangażowania honorowego i wykluczającego nastawienie na finansowy zysk (aktywność o charakterze *non profit*).

Co zatem – jeśli nie finansowy zysk – motywuje ludzi do podejmowania tego typu aktywności społecznej?

Motywy te mogą być bardzo różne i wyrastać z osobistych przekonań, doświadczeń, wyznawanego świata wartości i ideałów. Najlepiej można je poznać, analizując poszczególne odmiany wolontariatu. Przyjrzyjmy się zatem najbardziej popularnym jego formom.

Wielkie zróżnicowanie wolontariatu utrudnia w znacznej mierze stworzenie jakiejś prostej klasyfikacji tego fenomenu. Biorąc pod uwagę świat motywacji i wartości wyznawanych przez wolontariuszy, możemy wyróżnić wolontariat inspirowany wartościami świeckimi oraz religijnymi. Pierwszy wyrastał będzie z humanistycznych ideałów pochylenia się nad człowiekiem w potrzebie, nawiązując do starożytnej filantropii czy nowożytnych idei równości i braterstwa. Drugi typ wolontariatu ten sam postulat troski o człowieka wywodził będzie z objawionej przez Boga woli, w chrześcijaństwie np. wyrażonej w przykazaniu miłości, widząc w służbie bliźniemu drogę realizacji autentycznego człowieczeństwa powołanego do uczestnictwa w życiu Bożym.

Zastanawiając się nad wielością odmian wolontariatu, możemy przywołać jeszcze dwie ważne zmienne mające swe odzwierciedlenie w typologii, a mianowicie czynnik czasu oraz miejsca. Biorąc pod uwagę ilość czasu poświęconego na pracę wolontaryjną, możemy odróżnić wolontariat stały od akcyjnego. Jak same nazwy sugerują, pierwszy charakteryzuje się długofalowością, działaniem systematycznym, najczęściej za pośrednictwem jakiejś organizacji; drugi natomiast trwa krótko, polega na jednorazowej lub wznawianej cyklicznie akcji, niekiedy wywołanej potrzebą chwili (kataklizmem czy innym zdarzeniem losowym). Kryterium miejsca pozwala z kolei wyróżnić wolontariat krajowy i zagraniczny. W pierwszym przypadku aktywność wolontariuszy dotyczy obszaru ich państwa, w drugim wyjeżdżają oni poza granice swojej ojczyzny, gdzie mają zagwarantowane zakwaterowanie oraz wyżywienie, a niekiedy otrzymują nawet symboliczne kieszonkowe. Warto w tym miejscu nadmienić, że szczególną odmianą wolontariatu międzynarodowego są wyjazdy organizowane przez Kościoły i związki religijne, włączające ochotników w działalność misyjną i charytatywną.

Dla uzyskania pełnego obrazu różnych odmian wolontariatu należałoby wspomnieć również o kryterium wieku wolontariuszy, które sprawia, że może-

<sup>4</sup> Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, Dz.U. 2003, Nr 96, poz. 873, art. 2, pkt 3.

my mówić o społecznym zaangażowaniu dorosłych i tych, którzy nie osiągnęli jeszcze pełnoletniości. Oczywiście większość organizacji wolontaryjnych skupia w swych kręgach osoby dorosłe, ale pamiętajmy, że nie brakuje również szkolnych kół zrzeszających młodzież i dzieci, a także inicjatyw jednorazowych lub cyklicznych, w które chętnie angażują się najmłodszy.

Oprócz zarysowanej wyżej typologii wolontariatu odwołującej się do kryteriów wartości inspirujących, czasu, przestrzeni i wieku warto przywołać w tym miejscu inny jeszcze podział uwzględniający trzy najbardziej reprezentatywne odmiany dobrowolnej aktywności społecznej. Będą nimi: wolontariat prozatrudnieniowy, pracowniczy i służebny. Krótka analiza tych trzech rodzajów wolontariatu pozwoli nam wydobyć kluczowe motywacje, które skłaniają ludzi do zaangażowania się w dobrowolną aktywność społeczną.

### 1.1. Wolontariat prozatrudnieniowy

Wysoki procent bezrobocia w wielu krajach mobilizuje do szukania rozwiązań wychodzących naprzeciw osobom poszukującym pracy. Jednym z nich może być istniejąca w wielu państwach instytucja pośrednicząca w pozyskaniu zatrudnienia, czyli tzw. wolontariat prozatrudnieniowy. Jest on sposobem zaistnienia osoby bezrobotnej na rynku pracy i pozwala jej zdobyć konieczne umiejętności z nadzieją, że w przyszłości zostanie zatrudniona w tym lub innym przedsiębiorstwie czy urzędzie. Zaletą takiego wolontariatu jest to, że pomaga on w zdobyciu doświadczenia niezbędnego w poszukiwaniu płatnego zajęcia<sup>5</sup>.

Trzeba jednak zauważyć, że wolontariat prozatrudnieniowy obok niewątpliwych szans i korzyści niesie ze sobą również pewne ryzyko. Polega ono na tym, że czyniąc z wolontariatu drogę do zdobywania nowych umiejętności i kwalifikacji przydatnych w przyszłej pracy zawodowej, w dużej mierze instrumentalizuje się samą instytucję wolontariatu, pozbawiając ją jej konstytutywnych cech dobrowolności i darmowości. Wolontariat prozatrudnieniowy może być traktowany jako etap potrzebny do promocji na rynku pracy, ważny element *curriculum vitae*, co sprawia wrażenie, że w centrum uwagi takiego wolontariatu znalazł się sam wolontariusz, a to z kolei wydaje się mało spójne z pierwotną ideą wolontariatu (znika motywacja altruistyczna, prospołeczna)<sup>6</sup>.

Jeszcze inne ryzyko niesie fakt, że wolontariat prozatrudnieniowy może stać się formą zastępczą stałej pracy zarobkowej, a nawet powodować dyspensowanie się od jej poszukiwania. Pozytywne doświadczenie mile spędzanego czasu wśród wolontariuszy, dobry klimat wzajemnego zrozumienia i wsparcia może skutecznie zniechęcać do szukania innego miejsca i innego typu relacji, które

---

<sup>5</sup> Por. M. Rymsza, M. Dudkiewicz, *Współczesne oblicza wolontariatu*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 4.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 4.

będą oparte na bardziej rygorystycznym stosunku pracy. Jest to zasadniczo problem natury psychologicznej, a w przypadku osób borykających się z bezrobociem, duchowo zmęczonych czy zniechęconych, środowisko wolontarystyczne może dawać oprócz niewątpliwego wsparcia również niebezpiecznie łudzące poczucie azylu i bezpieczeństwa. W takim przypadku wolontariat wcale nie pomoże w znalezieniu zatrudnienia. Kiedy trwa zbyt długo, przynosi odwrotne od zamierzonych skutki: odwołuje od aktywnego poszukiwania płatnej pracy<sup>7</sup>.

### 1.2. Wolontariat pracowniczy

Inną odmianą dobrowolnej aktywności społecznej żywo rozwijającą się zwłaszcza w USA i w Europie Zachodniej jest tzw. wolontariat pracowniczy. Jest on wyrazem rozwijającego się poczucia społecznej odpowiedzialności biznesu. Wyraża się w zaangażowaniu firm i przedsiębiorstw w lokalne lub globalne problemy społeczne. Małgorzata Piwowar wyjaśnia, że

wolontariat pracowniczy jest jedną z form przyjmowania przez firmy współodpowiedzialności za otoczenie. Sposób definiowania wolontariatu pracowniczego różni się w zależności od wielu czynników prawnych i kulturowych. Jego ideą jest działanie pracodawcy, polegające na wspieraniu i zachęcaniu pracowników do działalności na rzecz osiągania celów społecznych. [...] W budowaniu wolontariatu pracowniczego dużą rolę mogą odgrywać sami pracownicy wykazujący inicjatywę w podejmowaniu tematów społecznych. W wielu międzynarodowych korporacjach pojawienie się wolontariatu było właśnie konsekwencją spontanicznej reakcji pracowników na tragiczne w skutkach klęski żywiołowe ostatnich lat, którzy wywierali presję na swoje firmy, aby te udzielały wsparcia oddolnym inicjatywom personelu zaangażowanego w pomoc poszkodowanym. W odpowiedzi wiele przedsiębiorstw przyjęło różne rozwiązania i programy, żeby wspomóc wolontariuszy w niesieniu pomocy w przyszłości<sup>8</sup>.

Wolontariat pracowniczy miał swój początek w spontanicznej reakcji osób poruszonych nieszczęściem innych. Osoby te chciały, aby ich przedsiębiorstwo włączyło się w pomoc poszkodowanym. Z upływem czasu przedsiębiorcy zauważyli, że okazywane wsparcie może przynieść również korzyść samej firmie w postaci dobrej opinii czy pozytywnego wizerunku. W ten oto sposób dobroczynność stała się elementem strategii firmy i w rezultacie wolontariat pracowniczy ma na celu społeczną użyteczność, przynosi też korzyści własnemu przedsiębiorstwu.

Widzimy wyraźnie, jak w tej odmianie wolontariatu dają się rozpoznać współczesne tendencje rozmywania pierwotnego sensu dobrowolnej i bezinteresownej pracy wolontaryjnej. Zauważyć należy, że motywem, dla którego firmy przyjmu-

<sup>7</sup> Por. E. Giermanowska, *Przez wolontariat do zatrudnienia – nowe szanse dla ludzi młodych*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 29.

<sup>8</sup> M. Piwowar, *Wolontariat pracowniczy jako element strategii społecznej odpowiedzialności biznesu w przedsiębiorstwie – światowe tendencje i polska rzeczywistość*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 39.

ją na siebie wspomnianą wyżej współodpowiedzialność, nie jest jedynie wzruszenie losem cierpiących, głęboka troska, wspaniałomyślność czy hojność ich właścicieli, lecz często wyrachowane założenie, że ta społeczna aktywność przyniesie przedsiębiorstwu korzyści, może nie wprost w postaci finansowego zysku, ale poprawi jego reputację czy wzmocni wizerunek medialny.

### 1.3. Wolontariat służebny

Ten rodzaj wolontariatu nawiązuje w swej nazwie do służebnego charakteru aktywności podejmowanej przez ochotników, którzy motywowani wartościami humanistycznymi lub religijnymi pragną nieść pomoc innym ludziom znajdującym się w potrzebie albo działać na rzecz dobra wspólnego. W tej odmianie wolontariatu na pierwszy plan wysuwa się postulat bezinteresownej służby innym lub wspólnemu dobru. Działanie takie wypływa z pobudek międzyludzkiej solidarności, wrażliwości na los drugiego i może być inspirowane motywami tak naturalnymi, jak i nadprzyrodzonymi.

Naturalne (w znaczeniu humanistyczne) motywy służby człowiekowi mogą wyrastać z wrażliwości i czci dla osoby ludzkiej, przyjmując postać filantropii. Ta sięgająca swymi korzeniami czasów starożytnej Grecji postawa skupia w sobie zarówno życzliwe nastawienie, jak i gotowość czynnego okazywania szacunku i pomocy należnych człowiekowi jako człowiekowi. Filantrop żyje przekonaniem, że miłując bliźnich i czyniąc im dobro, sam przez to bardziej staje się człowiekiem<sup>9</sup>. Stąd też nie ma lepszego przejawu człowieczeństwa, jak życzliwa postawa wobec innych ludzi, która powinna wyrażać się w konkretnych aktach przyjaźni oraz pomocy.

Współcześnie filantropia najczęściej oznacza świecką odmianę działalności charytatywnej. Inspiruje się tradycją starożytną lub nowożytnymi ideałami równości i braterstwa. Pojęcie to zazwyczaj odnosi się do dobroczynności motywowanej humanizmem laickim w odróżnieniu od dzieł charytatywnych inspirowanych religijnie. Zasadniczymi kierunkami świeckiej filantropii są łagodzenie skutków niekontrolowanego liberalizmu gospodarczego oraz budowanie systemowych rozwiązań mających złagodzić nędzę i cierpienie. Działania te urzeczywistniają się dzięki zaangażowaniu wielu wolontariuszy, którzy realizują cele świeckich organizacji pomocowych i służą ludziom doświadczającym biedy, choroby czy innych współczesnych form wykluczenia<sup>10</sup>. Dobrym przykładem wolontariatu inspirowanego motywami humanizmu laickiego jest w Polsce Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Świecki charakter całego przedsięwzięcia nie wyklucza jednak, że poszczególni wolontariusze zaangażowani w zbiórkę fun-

<sup>9</sup> Por. J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Miłosierdzie i praktyka. Społeczne dzieje pomocy człowiekowi*, Katowice 2009, s. 55-56.

<sup>10</sup> Por. D. Moroń, *Wolontariat w trzecim sektorze. Prawo i praktyka*, Wrocław 2009, s. 75-85.

duszy na cele dobroczynne mogą kierować się w swoim zaangażowaniu inspiracjami religijnymi.

Wolontariat służebny może być również motywowany religijnie. W kulturze euroatlantyckiej motywacje dla wolontariatu znajdują wciąż żywy rezerwuwar w wierze chrześcijańskiej. To ona przez całe wieki ożywiała i wciąż inspiruje charytatywną działalność ludzi wierzących. Zwraca uwagę na ten ważny fakt W. Przygoda, przypominając, że „w historii chrześcijaństwa nigdy nie brakowało ludzi żyjących Ewangelią, którzy podejmowali w sposób bezinteresowny wielorakie czyny miłości bliźniego, ale nie określano ich jako wolontariuszy”<sup>11</sup>. Dobrowolność i darmowość, jako cechy odróżniające wolontariat od innych form pracy i aktywności społecznej, rozwinęły się i utrwaliły w kulturze europejskiej, w tym również w Polsce, zasadniczo dzięki oddziaływaniu Ewangelii i wiary chrześcijan na życie codzienne. Począwszy od siedmiu diakonów pierwotnego Kościoła, poprzez całe pokolenia duchownych i świeckich oddanych dziełom miłosierdzia, do dziś rozwija się w świecie kultury chrześcijańskiej duch wolontariatu służebnego. Czerpie on swe siły z biblijnych inspiracji, a zwłaszcza z przykazania miłości<sup>12</sup>.

Z Ewangelii wypływają duchowe motywacje do pielęgnowania takich postaw, jak darmowość, bezinteresowność, ofiarność czy miłość społeczna. „Ikoną” wolontariatu inspirowanego wiarą i jednocześnie przykładem dla wolontariuszy jest postać miłosiernego Samarytanina. Symbolizuje on wrażliwość, wzruszenie i gotowość do pomocy osobie skrzywdzonej i oczekującej wsparcia<sup>13</sup>. Inspirowany Ewangelią wolontariat służebny jest wspierany przez Kościół katolicki oraz przez inne wyznania i często bywa nazywany wolontariatem chrześcijańskim. Dokumenty Kościoła katolickiego posługują się także wyrażeniem „wolontariat katolicki”. Nawiązuje ono do wewnątrzkościelnych organizacji kierujących się z jednej strony inspiracjami wiary społecznie aplikowanymi na podstawie zasady wolontariatu. Wyeksponowanie w nazwie wolontariatu jego katolickiej specyfiki bywa niekiedy ważne, zwłaszcza gdy chodzi o dostateczne doprecyzowanie źródeł motywacji oraz ewangelicznego charakteru wolontariatu motywowanego religijnie. Rdzeniem tej motywacji jest przesłanie miłości bliźniego, które zasadniczo łączy wszystkie chrześcijańskie wyznania, jest obecne w innych religiach i we wszystkich nurtach autentycznego humanizmu.

Motywacje bezinteresownej służby bliźniemu wynikające z wiary są zazwyczaj bardzo istotnym czynnikiem wpływającym na jakość zaangażowania w wolontariat. Z drugiej jednak strony trzeba przyznać, że wielu wierzących wolonta-

<sup>11</sup> W. Przygoda, *Wolontariat*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 908.

<sup>12</sup> Por. T. Kamiński, *Wolontariat służebny na przykładzie Caritasu w Polsce*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 17.

<sup>13</sup> Por. M. Rymśa, M. Dudkiewicz, *Współczesne ...*, dz. cyt., s. 3.

riuszy nie traktuje swej społecznej aktywności jako drogi realizacji swego chrześcijańskiego powołania. Wynika to być może stąd, że wciąż silnie zakodowany jest w świadomości ludzi pogląd, że wiara i religia mają swój zarezerwowany obszar sakralny w kościele, zaś przestrzeń publiczną, działania społeczne, w tym praca wolontaryjna, rozgrywają się w sferze świeckiej, jakby wyłączonej spod wpływu wiary. To błędne przekonanie ułatwia, niestety, środowiskom laickim lansowanie mody na świeckość wolontariatu. Tymczasem nauczanie Kościoła zachęca nieustannie wierzących wolontariuszy, aby uczynili ze swej służby społecznej drogę świadectwa i apostołstwa. Chrześcijański wolontariat uwrażliwia na nadprzyrodzone motywacje aktywności ochotniczej, widząc w niej społeczną konkretyzację Chrystusowego prawa miłości. Wolontariat może być odczytany jako droga ku międzyludzkiej komunii, przez którą realizuje się odwieczny zamysł Boży powszechnego braterstwa i rozwoju świata ku jego eschatologicznej pełni.

## 2. WOLONTARIAT CHRZEŚCIJAŃSKI – DROGA URZECZYWIŚNIENIA KRÓLESTWA BOŻEGO

Działalność wolontariuszy mająca na celu pomoc bliźniemu lub troskę o dobro wspólne może być dla chrześcijan drogą świadectwa i apostołatu w świecie współczesnym. Wymaga to jednak najpierw właściwego odczytania fenomenu wolontariatu w perspektywie wiary, a następnie świadomego przeżywania dobrowolnej aktywności społecznej jako sposobu głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie. Zachęcał do tego wielokrotnie Jan Paweł II, Benedykt XVI, a także czyni to obecny papież Franciszek.

Dla człowieka wierzącego aktywność wolontaryjna skupiona wokół poprawy warunków ludzkiego życia czy budowania lepszej przyszłości wpisuje się w całością procesu doskonalenia rzeczywistości ziemskiej, realizując w ten sposób odwieczny zamysł Boży. Jak przypomniał Sobór Watykański II, zamysł ten

dotyczący świata polega na tym, by ludzie zgodnym wysiłkiem kształtowali porządek spraw doczesnych i ciągle go doskonalili. Wszystko, co składa się na porządek spraw doczesnych, mianowicie: dobra osobiste i rodzinne, kultura, sprawy gospodarcze, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne, stosunki międzynarodowe i inne tym podobne, rozwój ich i postęp, stanowi nie tylko pomoce do osiągnięcia przez człowieka celu ostatecznego, ale posiada też własną, wszczepioną im przez Boga wartość, czy to wzięte same w sobie, czy jako części całego porządku doczesnego: „I widział Bóg, że wszystko co uczynił, było bardzo dobre” (Rz 1,31)<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Sobór Watykański II, *Apostolicam actuositatem*, nr 7, w: tenże, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967.



Z tego faktu wynika postulat, aby chrześcijanie jako obywatele współpracowali z innymi na rzecz dobra wspólnego,

szukając wszędzie i we wszystkim sprawiedliwości Królestwa Bożego. Porządek spraw doczesnych należy odnowić w ten sposób, by nie naruszając właściwych mu praw, uzgodnić go z normami, wynikającymi z podstawowych zasad życia chrześcijańskiego oraz dostosować do różnych warunków miejsca, czasu i narodów. Wśród dzieł tego rodzaju apostołstwa wysuwa się na pierwszy plan akcja społeczna chrześcijan<sup>15</sup>.

Jedną z form takiej „społecznej akcji” jest bez wątpienia wolontariat chrześcijański. Wolontariusze, troszcząc się o budowanie bardziej sprawiedliwego świata, doskonałą porządek spraw doczesnych, pochylają się nad cierpiącymi i niosą im ulgę, angażują się w inicjatywy pokojowe, ekologiczne, antydyskryminacyjne. Ta ich aktywność w przestrzeni publicznej, jeśli przesycona jest wiarą w Boga i inspirowana wskazaniem płynącymi z Ewangelii, nie jest niczym innym jak realnym budowaniem królestwa Bożego i urzeczywistnieniem Bożej obecności w świecie doczesnym.

### 2.1. Wolontariusze – służby królestwa Bożego

Teologowie przyglądający się rzeczywistości wolontariatu i rozpatrujący jego fenomen w perspektywie wiary proponują, aby za kategorię porządkującą tę refleksję uznać biblijną ideę urzeczywistnienia królestwa Bożego<sup>16</sup>. Zdaniem S. Mojka

właśnie kategoria Królestwa Bożego wydaje się być odpowiednia do tego, aby umieścić dobrowolne doświadczenie pomocy wewnątrz możliwych ram teologicznych. Jak wiadomo egzegeza i teologia, nie tylko europejska i nie tylko katolicka, od lat pracują nad tematem Królestwa Bożego, wokół którego pojawiają się coraz szersze możliwości porozumienia. Kiedy rozważanie na temat Królestwa dosięga praktyki religijnej, okazuje się, że wnosi ono wielkie światło w dziedzinie historycznego zaangażowania wierzących i stanowi jednocześnie poważną siłę jednoczenia różnych elementów chrześcijańskiego doświadczenia<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Por. F. Marton, *Volontariato e segni del Regno*, w: *Il volontariato. Nuove prospettive*, ed. G. Matteuzzi, Monza 1982, s. 39-81; A. Mastantuono, *Volontariato e profezia nella società e nella chiesa*, Roma 1992, s. 334-346; tenże, *Volontariato e teologia*, „Rassegna di Teologia” 30(1980), s. 453-459; W. Przygoda, *Wolontariat chrześcijański w życiu i działaniu Kościoła*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5(2001), s. 43-44; A. Redaelli, F. Benedini, *Volontariato segno del Regno*, „Consacrazione e servizio” 2(1985), s. 45-56; A. Scarin, *Volontariato internazionale. Una teologia – una spiritualità*, Bologna 1986, s. 52-53.

<sup>17</sup> S. Mojek, *Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego*, „Roczniki Teologiczne” 3(2000), s. 199.

Ta propozycja ze strony teologów znalazła potwierdzenie w oficjalnym nauczaniu Kościoła, który widzi w wolontariacie nie tylko formę aktywności społecznej, lecz także przejaw na wskroś ewangelicznego z troską o wzrost Bożego królestwa na ziemi<sup>18</sup>.

Należałoby zatem zapytać, jak praktycznie rozumieć ów związek zachodzący między wolontariatem a urzeczywistnieniem królestwa Bożego.

Pomocą w uchwyceniu istoty tego związku mogą być dla nas myśli zaczerpnięte z soborowej konstytucji *Lumen gentium*, podejmującej refleksję nad zagadnieniem istoty i misji Kościoła. Założona przez Chrystusa wspólnota uczniów otrzymała misję głoszenia i urzeczywistniania Bożego królestwa, mającego swój początek już na ziemi<sup>19</sup>. W rezultacie każdy chrześcijanin jest powołany do współpracy na rzecz wzrostu tego królestwa w świecie<sup>20</sup>. Ta współpraca może dokonywać się na wiele różnych sposobów, przede wszystkim przez realizację własnego życiowego powołania do świętości w różnych stanach życia. To powszechne powołanie skierowane do wszystkich ludzi, wiążące w sposób szczególny ochrzczonych, realizuje się przez życie miłością, a ta może przybierać różne formy, między innymi postać miłości społecznej, wyrażającej się w dobrowolnym zaangażowaniu na rzecz osób potrzebujących pomocy czy dobra wspólnego. W. Przygoda zwraca uwagę na fakt, że

świat i jego historia nie są pustym przedpołem „właściwej” rzeczywistości, tym bardziej opuszczoną przez Boga poczekalnią doczesności, lecz miejscem, w którym Boże panowanie staje się faktem. W związku z powyższym zaangażowanie społeczne, a w tym również praca wolontariuszy, otrzymują na gruncie chrześcijaństwa wysoką kwalifikację – stają się potencjalnym miejscem nastania Królestwa Bożego. Gdzie bowiem pojawia się wspomagające, wspierające, uzdrawiające z troską o ubogich i słabych, tam Królestwo Boże staje się rzeczywistością<sup>21</sup>.

W ten sposób wolontariat może zostać odczytany jako znak uobecniania się Bożego panowania nad światem drogą miłości.

Jan Paweł II w przemówieniu do uczestników plenarnego zgromadzenia Papieskiej Rady *Cor Unum* nazwał wolontariat formą realizacji powołania do miłości, które wpisane jest w serce każdego człowieka<sup>22</sup>. To ludzkie powołanie zo-

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Il volontariato è segno della carità evangelica. Il discorso alla Federazione Organismi Cristiani di Servizio Internazionale Volontario* (31.01.1981), nr 1, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” IV(1981)1, s. 197. Por. także: Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001, nr 46.

<sup>19</sup> Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, nr 5, w: tenże, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1967.

<sup>20</sup> Por. tamże, nr 35.

<sup>21</sup> W. Przygoda, *Wolontariat...*, dz. cyt., s. 44.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, *I volontari cristiani «mostrano in forma concreta che il Redentore dell'uomo è presente nel povero e nel sofferente»*. Ai partecipanti all'Assemblea Plenaria del Pontificio

staje ubogacone nowym sensem w kontekście wiary w Chrystusa. On uzdalnia wierzących wolontariuszy do bezinteresownego daru z siebie w służbie Bogu i w poświęceniu się dla innych ludzi. W ten sposób realizują oni chrześcijańskie powołanie do świętości: wzrastają poprzez dar z siebie i pomoc innym<sup>23</sup>.

## 2.2. Wolontariat – specyficzna droga realizacji powołania do świętości

Dla zrozumienia fenomenu wolontariatu w perspektywie wiary istotnym pojęciem obok kategorii królestwa Bożego jest również idea powołania. Dzięki odnowie soborowej pogłębiła się świadomość powszechnego powołania do świętości, co z kolei pomogło przywrócić właściwe miejsce wiernym świeckim i zachęciło ich do aktywnego uczestnictwa we wspólnocie Kościoła oraz w świecie.

Pochylenie się nad tajemnicą chrześcijańskiego powołania do świętości jest niezbędne dla zrozumienia wolontariatu jako drogi świadectwa wiary i apostołatu we współczesnym świecie. Nauczanie soborowe przypominało, że wszyscy chrześcijanie, niezależnie od stanu życia, są powołani do świętości<sup>24</sup>. Przez sakrament chrztu świętego zostali wszczępieni w Chrystusa. Od tego momentu mają udział w życiu Bożym, gdyż stali się uczestnikami Boskiej natury (por. 2 P 1,4). Fakt ten zobowiązuje ich do tego, aby ontyczną świętość otrzymaną w darze pielęgnować i rozwijać poprzez godne postępowanie (por. Mt 5,48; 1 Tes 4,3; Ef 1,4)<sup>25</sup>. Wspólnota Kościoła, zapewniająca ochrzczonego wzrost w Duchu Świętym, pomaga im postępować drogą naśladowania Chrystusa, aby osiągnęli pełnię zjednoczenia z Bogiem. Rozwój świętości w wymiarze moralnym oznacza przede wszystkim praktykowanie miłości, gdyż to ona jest więzią doskonałości (por. Kol 3,14) i ożywia wszystkie inne cnoty oraz środki uświęcenia<sup>26</sup>. Miłość Boga i bliźniego jest znakiem rozpoznawczym chrześcijan, wyrazem ich świadectwa oraz apostołstwa w świecie.

Tak rozumiane powołanie do świętości koresponduje z odwiecznym zamysłem Bożym dotyczącym człowieka i świata oraz wezwaniem do budowania Bożego królestwa. Każdy chrześcijanin, wzrastając w osobistej świętości otrzymanej w darze w momencie chrztu, przyczynia się do zgodnego z planem Bożym odnawiania porządku rzeczy doczesnych i poprzez swoją aktywność w świecie systematycznie pomaga w jego doskonaleniu. Jedną z dróg tego doskonalenia, zwłaszcza dla wiernych świeckich, jak już wcześniej wspomnieliśmy, może być

---

Consiglio «Cor Unum» nel trentesimo anniversario di fondazione (7.02.2002), nr 2, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XXV(2002)1, s. 173.

<sup>23</sup> Por. Benedykt XVI, *Strumenti dell'amore di Dio per una società più umana*, Il Papa ai volontari cattolici europei riuniti in Vaticano (11.11.2011), „L'Osservatore Romano” 261(2011), wyd. włoskie, s. 8.

<sup>24</sup> Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, dz. cyt., nr 41.

<sup>25</sup> Por. tamże, nr 40.

<sup>26</sup> Por. tamże, nr 42.

społeczne zaangażowanie chrześcijan. Zaangażowanie to przebiega najczęściej za pośrednictwem różnego rodzaju stowarzyszeń i organizacji zajmujących się krzewieniem postaw i wartości chrześcijańskich w świecie. W refleksji soborowej na temat natury i posłannictwa wiernych świeckich odnaleźć możemy zachętę do pielęgnowania i rozwoju obywatelskich inicjatyw społecznych, takich jak wolontariat: „Niech więc świeccy bardzo sobie cenią i w miarę sił wspierają dzieła miłości oraz dzieła pomocy społecznej, czy to prywatne, czy publiczne, także międzynarodowe, które niosą skuteczną pomoc jednostkom i narodom znajdującym się w potrzebie, współpracując na tym polu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli”<sup>27</sup>.

Adhortacja apostołska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie zarysowała teologiczne fundamenty poprawnego rozumienia roli laikatu. Chrzes

nie odrywa świeckich od świata, lecz powierza im powołanie, które właśnie w świecie, wewnątrz świata winno się urzeczywistniać, gdyż „tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym *przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako*, i w ten sposób przykładem swojego własnego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa”<sup>28</sup>.

Wspomniane życie wiarą, nadzieją i miłością wiernych świeckich realizuje się przede wszystkim na drodze małżeństwa i rodziny, aktywności zawodowej oraz w różnych formach działalności publicznej. Podejmując zagadnienie ewangelizacji poprzez świadectwo ludzi świeckich, adhortacja wskazała różne pola tej aktywności, nie wyłączając przestrzeni życia społecznego. Papież odniósł się bezpośrednio w tym dokumencie do rzeczywistości wolontariatu, uznając go za współczesną formę chrześcijańskiego świadectwa. Podkreślił, że „wolontariat przeżywany w jego prawdzie, jako bezinteresowne służenie ludziom, zwłaszcza najbardziej potrzebującym i zapomnianym przez struktury opieki społecznej, należy określić jako ważny wyraz apostołstwa, w którym świeccy mężczyźni i kobiety pełnią rolę pierwszoplanową”<sup>29</sup>.

Jan Paweł II zachęca w przytoczonych wyżej słowach do odczytania wolontariatu „w jego prawdzie”, a więc wzywa wierzących do analizy tego fenomenu nie tylko powierzchownie, lecz wnikając w jego głębię. Wolontariat chrześcijański nie może być sprowadzony jedynie do rangi szlachetnej odmiany aktywności społecznej czy podziwu godnego zaangażowania obywatelskiego. Ludzie wierzący w Boga mogą odczytać w nim sposób odpowiadania na potrzeby współczesnego świata w łączności z daniem odpowiedzi samemu Bogu, który przez

<sup>27</sup> Sobór Watykański II, *Apostolicam actuositatem*, dz. cyt., nr 8.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Watykan 1988, nr 15.

<sup>29</sup> Tamże, nr 41.

wydarzenia historii i w kontekście przemian społecznych wzywa do realizacji powszechnego powołania do świętości. Ochrzczeni mogą właśnie w wolontariacie odczytać nową metodę współczesnego świadectwa i apostołatu. Dobrowolna i darmowa służba innym może wyrażać miłość płynącą z wiary i w ten sposób przez posługę bliźnim lub dobru wspólnemu również coraz pełniej jednoczyć z Bogiem.

W okolicznościowych przemówieniach kierowanych do wolontariuszy Jan Paweł II zachęcał ich zawsze do odczytywania własnej tożsamości oraz posługi w świetle Ewangelii. Widział w nich nie tylko społeczników czy ludzi oddanych dobru wspólnemu, lecz wyjątkowych uczniów i naśladowców samego Chrystusa. Ich poświęcenie dla innych służy nie tylko realizacji ideału sprawiedliwości społecznej, lecz jest wyraźnym znakiem dla świata: świadectwem nadprzyrodzonej wiary i miłości<sup>30</sup>. Teologalne cnoty wiary i miłości, zakotwiczone w chrzcielny obdarowaniu, ubogacone chrześcijańską nadzieją, kierują aktywność wolontariuszy poza doczesny horyzont spraw tego świata. Działając w świecie, wolontariusze budują w nim zręby Bożego królestwa, a ich aktywność nabiera w tej perspektywie nowego sensu i duchowej pełni<sup>31</sup>.

### 3. NAŚLADOWANIE CHRYSTUSA W JEGO URZĘDZIE KAPŁAŃSKIM, PROROCKIM I KRÓLEWSKIM

Magisterium Kościoła zachęca wolontariuszy, aby swoją misję odczytywali w kluczu naśladowania Chrystusa, w Nim znajdowali najwyższy wzór pochylenia się nad ludźmi potrzebującymi i różnego rodzaju niedomaganiem świata. Teologia laikatu przypomniana przez Sobór Watykański II rzuca wiele światła na społeczne zaangażowanie wolontariuszy czerpiących inspirację z Ewangelii i naśladowujących w swej aktywności Chrystusa. Ich posługa może być odczytana jako konkretna forma „apostolstwa zespołowego świeckich, które znajduje swoje najgłębsze uzasadnienie w powszechnym kapłaństwie wiernych. Źródłem tegoż apostolstwa są sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: Chrzest, Bierzmowanie i Eucharystia”<sup>32</sup>. Osoba wierząca zaangażowana w wolontariat dzięki sakramentalnemu wszczępieniu w Chrystusa w momencie chrztu świętego może spełniać w swym środowisku potrójny urząd Chrystusa, uczestnicząc w Jego funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej<sup>33</sup>.

Spróbujmy pokrótce przyjrzeć się tym trzem wymiarom urzeczywistniania się chrześcijańskiej tożsamości w kontekście aktywności wolontaryjnej. Stano-

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Il volontariato...*, dz. cyt., nr 1.

<sup>31</sup> Por. tamże.

<sup>32</sup> Chrapek J., *Dzielmy się miłością – Wolontariat*, List (29.01.2001), w: <http://mateusz.pl/czytelnia/jchwolontariat.htm> [dostęp 11.02.2012]. Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, nr 10.

<sup>33</sup> Por. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, dz. cyt., nr 14.

wią one bowiem ontyczne podłoże dysponujące ochrzczonych do świadectwa i apostołatu w świecie.

### 3.1. Wolontariusz jako sługa mający udział w kapłaństwie Chrystusa

W czym wyraża się kapłańska funkcja wolontariusza? Na pierwszy plan wysuwa się swoista postawa „pośredniczenia”, jaką reprezentuje wolontariusz stający pomiędzy światem ludzkich niedomagań, krzywd i potrzeb a miłością Boga i Jego dobrocią. Wolontariusz doprowadza do spotkania tych dwóch światów: najpierw w swoim sercu, a następnie przez swoją konkretną posługę. Naśladujący Chrystusa ochotnik, pochylając się nad potrzebami innych lub wymogami dobra wspólnego, staje w bardzo symbolicznej postawie, którą mogliśmy określić pozycją „bycia pomiędzy”. Taka pozycja i postawa wskazuje na podjęcie czynności kapłańskiej, jaką wierzący wolontariusz spełnia, będąc sakramentalnie wszczepionym w Chrystusa, Najwyższego Kapłana, oraz realizując praktycznie wezwanie do miłości<sup>34</sup>. Duchowe życie wolontariusza i cała jego postawa służebna, zakorzenione w konsekracji chrzcielnej, pozwalają mu zinterpretować swoją własną tożsamość i aktywność w perspektywie kapłańskiego pośrednictwa. Jak każdy chrześcijanin powołany jest on do złączenia swoich wysiłków z ofiarą Jezusa Chrystusa. Jako wcielony przez chrzest w Chrystusowe ciało winien łączyć się z Nim w Jego zbawczej ofierze, ofiarowując siebie samego i wszystkie swoje uczynki<sup>35</sup>. Do wolontariuszy odnieść możemy w pełni słowa Soboru Watykańskiego II kierowane do świeckich, przypominające o tym, że wszystkie ich

uczynki modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5), ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego. W ten sposób i ludzie świeccy, jako zbożnie działający wszędzie czciciele Boga, sam świat Jemu poświęcają<sup>36</sup>.

Modlitwa i życie sakramentalne połączone z praktycznym działaniem na rzecz dobra innych są głównymi nurtami realizowania się kapłańskiego urzędu Chrystusa w posłudze wolontariusza. Można powiedzieć, że wrażliwy duchowo wolontariusz, przeżywający swoją misję w kategoriach kapłańskiego pośrednictwa, najpierw sam w sobie przeżywa spotkanie ludzkich niedomagań i niedoli z podnoszącą człowieka łaską Boga. To duchowe doświadczenie wzbudza w nim „samarytańskie wzruszenie” i porusza go do działania, aby ulżyć cierpieniu, pomóc, pomnożyć lub chronić dobro wspólne. Jest w tej dynamice jakiś mistyczny

<sup>34</sup> Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, dz. cyt., nr 11.

<sup>35</sup> Por. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, dz. cyt., nr 14.

<sup>36</sup> Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, dz. cyt., nr 34.

odblask Chrystusowego pochylenia się nad ludzkością, echo tego boskiego wzruszenia się losem człowieka, który potrzebuje zbawiciela.

W świetle Pawłowej teologii kultu gesty życzliwości i dobroci pochodzące od wolontariuszy ożywianych wiarą – kapłanów miłości Boga – mogą być odczytane jako wyraz nadprzyrodzonego kultu. Są one znakami nowej liturgii sprawowanej ku zbawieniu świata na mocy chrzcielnego obdarowania powszechnym kapłaństwem wszystkich powołanych w Chrystusie (por. Rz 12,1). Chrześcijanie zaangażowani w wolontariat powinni pamiętać o swojej nadprzyrodzonej tożsamości „członków ciała Chrystusowego” oraz „żywych kamieni” stanowiących „święte kapłaństwo dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2,5). Wolontaryjna aktywność ludzi ochrzczonych, ich modlitwa połączona z czynem wyrażonym zwłaszcza w poświęceniu się dla dobra innych ludzi lub dobra wspólnego, może i powinna być zawsze widziana jako sprawowanie nowego kultu, jaki ludzie wierzący wnoszą ku czci Boga.

### 3.2. Wolontariusz jako uczestnik prorockiej misji Chrystusa

Drugi wymiar zbawczej misji Chrystusa, urząd prorocki, w którym mają swój udział wszyscy ochrzczeni, równie czytelnie uwyrażnia się w posłudze wolontariuszy.

Profetyczny charakter wolontariatu chrześcijańskiego przypomniał Jan Paweł II przy okazji spotkania z wolontariuszami na zakończenie Światowego Roku Wolontariatu ogłoszonego przez ONZ w 2001 roku. Zaznaczył wówczas, że misja wolontariuszy

nie oznacza jedynie działania dla zaspokojenia materialnych potrzeb bliźniego, takich jak głód, pragnienie, brak mieszkania, pomoc medyczna, lecz jest sposobem podprowadzenia tego bliźniego do możliwości osobistego doświadczenia miłości Boga. Właśnie poprzez wolontariat chrześcijanin jest świadkiem nadprzyrodzonej miłości, zwiastuje ją i czyni dotykálną przez swoje odważne i profetyczne zaangażowanie<sup>37</sup>.

Prorocka misja wolontariusza polega przede wszystkim na głoszeniu światu nadziei, że pomimo wielu trudności, problemów i cierpień człowiek w nie uwikłany nie pozostaje sam. W tym sensie wolontariusz jest zwiastunem Dobrej Nowiny. Niosąc ulgę w cierpieniu, pomoc czy wsparcie, rozjaśnia mroki ludzkiej niedoli i zapala światło optymizmu.

Warto jednak pamiętać o tym, że na długo przed rozpoczęciem konkretnej pomocy, jeszcze zanim pojawi się *actio*, już sama obecność wolontariusza zwiastuje Boże pochylenie się nad człowiekiem w potrzebie i w tym sensie jest on

<sup>37</sup> Jan Paweł II, «*Cristo che chiede di essere servito nei poveri, parla al cuore di chi si pone al loro servizio*». Messaggio a tutti i volontari del mondo in occasione della conclusione dell'anno a loro dedicato dalle Nazioni Unite (5.12.2001), nr 2, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XXIV(2001)2, s. 1025 [tłum. własne].

profetycznym znakiem nadziei, uosobieniem Dobrej Nowiny, oznajmiającej, że Bóg nie zostawia nikogo samemu sobie, nie jest mu obojętny los człowieka uwikłanego w różnego rodzaju formy zła. Stąd chyba wynika fakt, że słowa wolontariat i wolontariusz zawsze dobrze się kojarzą, mają przedziwną moc promieniowania dobrem, miłością, nadzieją. Jest w nie wpisana pewna „metafizyka optymizmu”. W wolontariacie i przez wolontariat spełnia się dokładnie to, co ojcowie Soboru Watykańskiego wyrazili, podkreślając udział wiernych świeckich w prorockim urzędzie Chrystusa. Wolontariusze „okazują się [...] synami obietnicy, jeśli mocni w wierze i nadziei wykorzystują czas obecny (por. Ef 5,16, Kol 4,5) i w cierpliwości oczekują przyszłej chwały (por. Rz 8,25). A nadziei tej nie powinni ukrywać w głębi serca, lecz dawać jej stale wyraz swym postępowaniem oraz walką «przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw złym duchom» (Ef 6,12)”<sup>38</sup>.

Takie rozumienie profetycznego charakteru wolontariatu wymaga od ochotników zajęcia bardzo czytelnej postawy bycia znakiem (czasem znakiem sprzeciwu), zwiastunem oraz ostatecznie „współoperatorem” Bożego zwycięstwa nad różnego rodzaju odmianami zła obecnego we współczesnym świecie. Chrzcielna konsekracja uzdalnia wierzącego wolontariusza do tego, aby najpierw sam przyjął Boże słowo jako prorocki dar dla swojego życia, a następnie głosił je poprzez swoją społeczną aktywność otoczeniu, demaskując oraz przezwyciężając wszelkie przejawy zła<sup>39</sup>.

Zadanie proroka, jakim jest przepowiadanie Ewangelii, jest zasadniczym aktem miłości wobec współczesnej cywilizacji. Dar słowa Bożego, rozważany przez wolontariusza w odniesieniu do samego siebie oraz do ludzi, którym pragnie służyć, pozwala zrozumieć zarówno położenie potrzebujących, jak rolę tych, którzy niosą pomoc. Prorok nie zatrzymuje się jedynie na funkcjonalnym wymiarze fenomenu pomocy. Widzi w tym gościę przestrzeń objawiania się samego Boga, który nie przestaje pochylać się nad człowiekiem. Bóg dźwiga poniżonych, czyniąc to przez serca i dłonie ludzi pobudzonych Bożymi natchnieniami do niesienia pomocy bliźnim. Tak w nurcie wolontariatu dopełnia się tajemnica odkupienia i zbawienia, czyniąc zeń obszar urzeczywistniania się miłosiernej miłości, do jakiej został powołany i uzdolniony człowiek.

Wolontariusz spieszący z pomocą potrzebującym obwieszcza im oraz całemu światu Dobrą Nowinę: nikt nie może być pozostawiony samemu sobie i swoim problemom, gdyż zawsze, w każdej sytuacji, jest kochany przez Boga. Tę Bożą miłość można rozpoznać właśnie dzięki posłudze wierzących wolontariuszy. Na ten nadprzyrodzony aspekt pracy wolontaryjnej zwrócił uwagę Jan Paweł II. W jednym z przemówień skierowanych do wolontariuszy podkreślił, że

<sup>38</sup> Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, dz. cyt., nr 35.

<sup>39</sup> Por. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, dz. cyt., nr 14.



ich posługa ma być znakiem i świadectwem, poprzez które ludzie doświadczający ich pomocy będą mogli poznać, że Bóg ich nie opuszcza, że Bóg ich kocha. Zaangażowanie wolontariusza ma być jakby potwierdzeniem zaangażowania samego Boga, który za pośrednictwem wolontariuszy pochyla się dziś nad potrzebującymi. Człowiek doświadczony cierpieniem, wykluczeniem czy inną odmianą zła w spotkaniu z pomagającym wolontariuszem winien odczuć „dotyk Boga” i dojść do przekonania, że Bóg go kocha. A wie to stąd, gdyż doświadczył miłości wolontariusza<sup>40</sup>. Ten duchowy i zarazem bardzo ważny apostołowski wymiar profetycznej funkcji ochrzczonego wolontariusza pozwala rozumieć ochotniczą służbę społeczną nie tylko jako sposób rozwiązywania konkretnych problemów i ludzkich bolączek, lecz również może pomagać w spotkaniu z Bogiem.

### 3.3. Wolontariusz jako reprezentant królewskiego urzędu Chrystusa

Również funkcja królewska wierzącego wolontariusza sięga swymi korzeniami konsekracji chrzcielnej, poprzez którą otrzymał on udział w „królewskim kapłaństwie”, aby obwieszczał dzieła potęgi Boga (por. 1 P 2,4-5.9). Jak przypomniał Sobór Watykański II, Chrystus udzielił swoim uczniom władzy,

aby i oni posiadli stan królewskiej wolności i przez zaparcie się siebie oraz przez życie święte pokonywali w sobie samych panowanie grzechu (por. Rz 6,12), co więcej, aby służąc Chrystusowi w bliźnich, przywodzili również braci swoich pokorą i cierpliwością do Króla, któremu służyć – znaczy panować. Albowiem Pan również za pośrednictwem wiernych świeckich pragnie rozszerzać królestwo swoje, mianowicie królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, a w królestwie tym samo także stworzenie wyzwolone zostanie z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych (por. Rz 8,21)<sup>41</sup>.

Dopowiedzeniem dla tych niezwykle istotnych słów nauczania soborowego jest cenna wskazówka Jana Pawła II, która podpowiada moralny wymiar realizacji wspomnianej królewskości ochrzczonej.

Funkcja królewska realizuje się „przede wszystkim poprzez duchową walkę, ażeby pokonać w sobie królestwo grzechu (por. Rz 6,12), a następnie poprzez dar z siebie, aby w miłości i sprawiedliwości służyć Jezusowi, który jest obecny we wszystkich braciach, a zwłaszcza najmniejszych (por. Mt 25,40)”<sup>42</sup>. Wskazania te, dotyczące oczywiście wszystkich chrześcijan, mogą zostać w specjalny sposób odniesione do wolontariuszy. W kontekście ich posługi wezwanie do

<sup>40</sup> Por. Jan Paweł II, *Le Misericordie, testimoni della cultura della carità*. Discorso ai rappresentanti della Misericordie ricevuti a conclusione del convegno internazionale (14.11.1992), nr 5, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XV(1992)2, s. 570.

<sup>41</sup> Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, dz. cyt., nr 36.

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici*, dz. cyt., nr 14.

pokonywania królestwa grzechu oraz do daru z siebie w miłości nabiera szczególnego charakteru. Królowanie z Chrystusem daje im duchową moc do wyzwania najpierw samych siebie z wszelkich przejawów egoizmu i niewoli grzechu. Ta praca wewnętrzna, połączona z dobrze rozumianą ascezą, prowadzić ma do wyczulenia wrażliwości na los innych, zwłaszcza najbardziej bezbronnych, marginalizowanych, którzy sami nie mogą upomnieć się o swoje prawa. Kto bowiem trwa w świecie grzechu, niszczy w sobie wrażliwość nie tylko na Boże natchnienia, ale również na potrzeby bliźnich i dziejącą się ludzką krzywdę. Królewskość chrześcijańskiego wolontariusza to swego rodzaju „szlachectwo duchowe” wyrażające się panowaniem nad sobą w wolności od grzechu i ukierunkowaniem wspomnianej władzy panowania – czyli wolnej woli – ku czynieniu dobra (zgodnie z istotą słowa wolontariusz). Ważnym przejawem wspomnianej wrażliwości moralnej, potwierdzającym udział w królewskim urzędzie Chrystusa, będzie promocja życia ludzkiego oraz gotowość stawania w jego obronie, gdy jest ono zagrożone<sup>43</sup>.

Królowanie oznacza także coraz pełniejsze osiągnięcie wolności, czyli stanu ducha dysponującego do złożenia siebie innym w darze. Jest to królewska wolność dzieci Bożych, do której prowadzi Chrystus, uzdalniając wierzących wolontariuszy do bezinteresownej miłości. Taka miłość jest „jedynym orężem, którym uczniowie Chrystusa mogą dla Niego zdobywać ten świat (1 J 5,4). Dlatego ta miłość, która zstępuje na ziemię od «Ojca światów» (Jk 1,17), jest źródłem najgłębszej motywacji bezinteresownej pracy wolontariuszy”<sup>44</sup>. Bez pogłębienia perspektywy duchowego królowania z Chrystusem, które najpełniej wyraziło się w oddaniu życia na krzyżu, trudno, czy wręcz niemożliwe, jest zrozumienie darmowego wymiaru aktywności wolontaryjnej. Tylko wejście w logikę daru z siebie, która znajduje swe nadprzyrodzone źródło w ofierze Jezusa Chrystusa, pozwala spojrzeć na wolontariat jako na drogę autentycznej służby innym lub dobru wspólnemu, a nie traktować go jako źródło korzyści dla wolontariuszy. Oczywiście nie oznacza to, że wolontariat nie będzie służbą ubogacającą samego wolontariusza. Nigdy nie jest tak, żeby ofiarna pomoc przynosiła dobro jedynie stronie obdarowanej. Także ten, który daje, otrzymuje i staje się wewnętrznie bogatszy. Może także dzięki wolontariatowi rozwinąć swoje dotychczasowe umiejętności, zdobyć nowe kwalifikacje. Trzeba tu tylko zachować właściwe nastawienie serca. Oto obszar właściwie rozumianej formacji moralnej wolontariusza. Osoba dająca zawsze otrzymuje od obdarowanego również jakąś część dobra. Zachodzi tu bowiem pewnego rodzaju duchowa wymiana, o której pisał Jan Paweł II: „Ten, kto daje – daje tym bardziej, gdy równocześnie czuje się obdarowany przez tego, kto przyjmuje jego dar; ten zaś, kto umie przyjąć ze świadomością, że i on

<sup>43</sup> Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Watykan 1995, nr 87.

<sup>44</sup> W. Przygoda, *Wolontariat...*, dz. cyt., s. 45.

również przyjmując, świadczy dobro, ze swej strony służy wielkiej sprawie godności osoby, która najgłębiej może jednoczyć ludzi między sobą”<sup>45</sup>. Celem wolontariusza nie może być szukanie przede wszystkim własnych korzyści, bo wtedy zinstrumentalizowałby nie tylko sam wolontariat, ale i osoby, którym pomaga. Taka sytuacja byłaby zaprzeczeniem etosu nie tylko chrześcijańskiego wolontariatu, lecz brutalnie godziłaby w pierwotną ideę ochotniczej służby społecznej.

Dojrzewanie wierzących wolontariuszy do właściwego przeżywania swej królewskiej misji oznacza wpatrywanie się w miłość ukrzyżowaną i czerpanie ze źródła misterium paschalnego duchowych sił niezbędnych dla realizacji bezinteresownego daru z siebie, aby w ten sposób być świadkami ofiarnej miłości, która nie szuka swego (por. 1 Kor 13,5). W ten sposób chrześcijańscy wolontariusze mogą odkrywać głębsze wymiary swojej misji, widząc w nich wyznaczniki sensu ich własnego życia i posługi bliźnim lub dobru wspólnemu. Jak słusznie zauważa W. Przygoda, „wolontariusz chrześcijański przez bezinteresowny dar z siebie realizuje kościelny apostołat miłości. W łączności z Chrystusem i na Jego wzór stara się ubogacić świat nie tyle dobrami materialnymi, co raczej bogactwem miłości (por. 2 Kor 8,9)”<sup>46</sup>.

Warto rozważyć w tym miejscu jeszcze jeden ważny wymiar królewskiej funkcji laikatu wynikający z uczestnictwa w misji Jezusa Chrystusa, który realizuje się w bardzo wymowny sposób poprzez działalność wolontariuszy. W adhortacji *Christifideles laici* Jan Paweł II stwierdza, że

świeccy są wezwani do tego, aby przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość. Oni bowiem, poddając stworzenie prawdziwemu dobru człowieka poprzez działalność wspieraną życiem łaski, uczestniczą w sprawowaniu owej władzy, na mocy której Zmartwychwstały Jezus przyciąga wszystkie rzeczy do siebie i poddaje je, jak i siebie samego, Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (por. J 12,32; 1 Kor 15,28)<sup>47</sup>.

Obserwując działalność wolontariuszy, trudno nie zauważyć, że to właśnie ich społeczna aktywność jest bardzo często szczególnie uprzywilejowaną przestrzenią, na której rozgrywa się wspomniane wyżej „przywracanie pierwotnej wartości stworzeniu”. Wystarczy wspomnieć tu podejmowane przez wolontariuszy działania opiekuńcze i pomocowe, aktywność proekologiczną, wysiłki podejmowane na rzecz pokoju w świecie, troskę o sprawiedliwy podział dóbr i inne inicjatywy będące przejawem współpracy z Bożą łaską celem doskonalenia rzeczywistości ziemskich, przez co stworzenie, a w sposób szczególny człowiek, odzyskuje blask swej godności. Ewangelicznie inspirowaną posługę wolontaryjną można bez cienia wątpliwości odczytać jako miłosierne „wydobywanie dobra

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, Watykan 1980, nr 14.

<sup>46</sup> W. Przygoda, *Wolontariat...*, s. 46.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici*, dz. cyt., nr 14.

spod nawarstwień zła”<sup>48</sup>, o którym pisał Jan Paweł II. Dokonuje się ono poprzez aktywność wolontariuszy, gdy pochylają się oni nad losem ludzi przeżywających poczucie okaleczenia swej pełnej wartości, dotkniętych chorobą, cierpieniem, kalectwem, różnymi formami wykluczenia społecznego czy dyskryminacji. Bliiskość wolontariuszy przy chorych i cierpiących w szpitalach, przychodniach, w domach opieki czy pomagających ubogim, bezdomnym, ofiarom wojen i konfliktów pomaga osobom cierpiącym zachować wiarę w wartość ich życia, pomimo doświadczenia poważnego uszczerbku, zagrożenia czy nawet odtrącenia przez innych. Wydobywanie dobra spod nawarstwień zła oznacza, że wolontariusze stają na straży godności osoby, a gdy są ludźmi wierzącymi, bronią nie tylko praw człowieka, lecz przypominają o nadprzyrodzonym powołaniu człowieka będącym ostatecznym źródłem godności i podmiotowości ludzkiej. W ten sposób wolontariat chrześcijański może stać się obszarem urzeczywistniania się postulowanej przez Jana Pawła II nowej wyobraźni miłosierdzia „której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr”<sup>49</sup>.

Te niezwykle ważne słowa, rzucające wiele światła na istotę posługi chrześcijańskich wolontariuszy, pozostaje uzupełnić pełnym serdeczności dopowiedzeniem, jakie padło z ust papieża Franciszka. Podczas spotkania w przededniu Międzynarodowego Dnia Wolontariusza w grudniu 2014 roku papież Franciszek skierował do członków federacji chrześcijańskiego wolontariatu FOCSIV następujące słowa:

Wasza praca na rzecz ludzi w trudnościach jest *żywym świadectwem czułości Chrystusa*, który kroczy z ludzkością w każdym czasie. Postępujcie tą drogą zaangażowania i bezinteresowności. Istnieje wielka potrzeba świadectwa bezinteresowności. Biedni nie mogą stawiać się okazją do zarobku! [...] Solidarność z potrzebującymi to myślenie i działanie w kategoriach wspólnoty, priorytetu życia wszystkich nad przywłaszczaniem sobie dóbr przez niektórych. To także walka ze strukturalnymi przyczynami ubóstwa: nierównością, brakiem pracy i mieszkania, negowaniem praw społecznych i pracowniczych. Solidarność jest sposobem budowania historii razem z biednymi, uciekając od dzieł rzekomo altruistycznych, które czynią innych pasywnymi<sup>50</sup>.

<sup>48</sup> Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, nr 6.

<sup>49</sup> Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, nr 50.

<sup>50</sup> Franciszek, *Discorso del Santo Padre Francesco alla Federazione Organismi Cristiani Servizio Internazionale Volontario (FOCSIV)*, (4.12.2014), w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/december/documents/papa-francesco\\_20141204\\_focsiv.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/december/documents/papa-francesco_20141204_focsiv.html) [dostęp 7.12.2014]. Tekst w j. polskim za: [http://pl.radiovaticana.va/news/2014/12/04/francisek:\\_biedni\\_nie\\_mog%C4%85\\_stawa%C4%87\\_si%C4%99\\_okazj%C4%85\\_do\\_zarobku!/pol-839370](http://pl.radiovaticana.va/news/2014/12/04/francisek:_biedni_nie_mog%C4%85_stawa%C4%87_si%C4%99_okazj%C4%85_do_zarobku!/pol-839370) [dostęp 7.12.2014].

\* \* \*

Chrześcijanie zaangażowani w wolontariat mogą i powinni odczytać swoją społeczną aktywność jako niezwykle skuteczną drogę świadectwa danego Chrystusowi we współczesnym świecie. Niestety, nie zawsze się tak dzieje. Wielość motywacji, jakie przyświecają zaangażowaniu w wolontariat, może sprawiać, że wielu wierzących gubi swoją chrześcijańską tożsamość w przestrzeni publicznej. Ulegając świeckiej „modzie na wolontariat”, niektórzy chcą po prostu być aktywni, zrobić coś pożytecznego dla innych, a może nawet z wolontariatu czerpać dla siebie korzyści. Podjęta w niniejszym tekście refleksja miała zachęcić do głębszego spojrzenia na wolontariat. W perspektywie teologicznej można w nim bowiem dostrzec drogę urzeczywistniania królestwa Bożego i realizacji powszechnego powołania do świętości, mającego swe źródło w konsekracji chrzcielnej.

Odczytując w duchu wiary znaki czasu, można zaryzykować stwierdzenie, że Bóg wybiera dziś tę formę aktywności ludzi świeckich jako jedną z dróg urzeczywistnienia swego zbawczego zamysłu wobec człowieka i świata. Zaangażowanie się wierzących wolontariuszy w pokonywanie różnych wymiarów zła, wewnętrznych i zewnętrznych, winno iść w parze ze świadomością, że ich aktywność stanowi część odkupieńczego planu Boga, w który zostali włączeni już z momentem chrztu świętego. Zjednoczenie sakramentalne z Chrystusem daje im udział w Jego kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie, który w sobie właściwy sposób znajduje wyraz w działaniach wolontariuszy i dysponuje ich do składania świadectwa wierze.

Kapłańskie posłannictwo chrześcijańskiego wolontariusza wyraża się w jego pośredniczeniu pomiędzy światem ludzkich niedomagań, biedy i krzywdy a Bożą miłością, która poprzez jego posługę pochyła się nad człowiekiem w potrzebie. Umocniony modlitwą i życiem wewnętrznym może odczytywać swoją służbę innym i dobru wspólnemu jako swoisty kult na chwałę Boga oraz ku pożytkowi siostr i braci. Udział w prorockim urzędzie Chrystusa przejawia się w działaniu wolontariusza, gdy zwiastuje on światu nadprzyrodzoną miłość Boga, czyni ją „dotykalną” przez swoje odważne i profetyczne zaangażowanie. Zwyciężając zło dobrem, zapowiada czasy ostatecznego zwycięstwa Boga nad różnymi formami ludzkiego poniżenia. Królewski wymiar misji wolontariusza ujawnia się zwłaszcza w duchowej walce, aby w sobie samym pokonać królestwo grzechu, a następnie dopełnia się poprzez dar z siebie, pozwalający w miłości służyć braciom, zwłaszcza „najmniejszym”, z którymi utożsamił się Chrystus. Pochylając się nad losem ludzi skrzywdzonych i przeżywających poczucie okaleczenia swej własnej godności, wolontariusze przyczyniają się do ważnego procesu przywracania pierwotnej wartości stworzeniu, będącym jednym z wymiarów tajemnicy odkupienia.

Wszczępieni w Chrystusa chrześcijańscy wolontariusze, niosący potrzebującemu Jego miłość i solidarność, są nie tylko narzędziami w rękach Boga, ale – jak to pięknie i trafnie wyraził papież Franciszek – żywym świadectwem Bożej czułości.

### SUMMARY

The analysis of the phenomenon of volunteering in the perspective of Christian faith allows one to interpret it theologically. In such an outline of the theological perspective we discover that the basis of the moral principles of Christian volunteering is love experienced in the context of social phenomena. Genuine faith, which operates through love and begets hope, is the strongest guarantee of efficient help which one person may offer to another. In this way Christian volunteering reveals itself as a specific way of the fulfilment and manifestation of theological life inaugurated in baptism.

### Keywords

evangelization, testimony of faith, volunteering, Christian volunteering

### BIBLIOGRAFIA

#### Magisterium Kościoła

Benedykt XVI, *Strumenti dell'amore di Dio per una società più umana*, Il Papa ai volontari cattolici europei riuniti in Vaticano (11.11.2011), „L'Osservatore Romano” 261(2011), wyd. włoskie, s. 8.

Franciszek, *Discorso del Santo Padre Francesco alla Federazione Organismi Cristiani Servizio Internazionale Volontario (FOCSIV)*, (4.12.2014), w: [http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/december/documents/papa-francesco\\_20141204\\_focsiv.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/december/documents/papa-francesco_20141204_focsiv.html) [dostęp 7.12.2014]. Tekst w języku polskim za: [http://pl.radiovaticana.va/news/2014/12/04/francisek:\\_biedni\\_nie\\_mog%C4%85\\_stawa%C4%87\\_si%C4%99\\_okazj%C4%85\\_do\\_zarobku!/pol-839370](http://pl.radiovaticana.va/news/2014/12/04/francisek:_biedni_nie_mog%C4%85_stawa%C4%87_si%C4%99_okazj%C4%85_do_zarobku!/pol-839370) [dostęp 7.12.2014].

Jan Paweł II, *«Cristo che chiede di essere servito nei poveri, parla al cuore di chi si pone al loro servizio»*. Messaggio a tutti i volontari del mondo in occasione della conclusione dell'anno a loro dedicato dalle Nazioni Unite (5.12.2001), nr 2, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XXIV(2001)2, s. 1024-1026.

Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Watykan 1988.

Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, Watykan 1980.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Watykan 1995.

Jan Paweł II, *Il volontariato è segno della carità evangelica. Il discorso alla Federazione Organismi Cristiani di Servizio Internazionale Volontario* (31.01.1981), nr 1, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” IV(1981)1, s. 196-199.

- Jan Paweł II, *I volontari cristiani «mostrano in forma concreta che il Redentore dell'uomo è presente nel povero e nel sofferente»*. Ai partecipanti all'Assemblea Plenaria del Pontificio Consiglio «Cor Unum» nel trentesimo anniversario di fondazione (7.02.2002), nr 2, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XXV(2002)1, s. 172-174.
- Jan Paweł II, *Le Misericordie, testimoni della cultura della carità*. Discorso ai rappresentanti della Misericordie ricevuti a conclusione del convegno internazionale (14.11.1992), nr 5, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” XV(1992)2, s. 567-571.
- Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001.
- Sobór Watykański II, *Apostolicam actuositatem*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967, s. 379-405.
- Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967, s. 105-170.

### Inne źródła i opracowania

- Chrapek J., *Dzielmy się miłością – Wolontariat*, List (29.01.2001), w: <http://mateusz.pl/czytelnia/jchwolontariat.htm> [dostęp 11.02.2012].
- Giermanowska E., *Przez wolontariat do zatrudnienia – nowe szanse dla ludzi młodych*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 24-31.
- Kamiński T., *Wolontariat służebny na przykładzie Caritasu w Polsce*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 15-23.
- Marton F., *Volontariato e segni del Regno*, w: *Il volontariato. Nuove prospettive*, red. G. Matteuzzi, Monza 1982, s. 39-81.
- Mastantuono A., *Volontariato e profezia nella società e nella chiesa*, Roma 1992.
- Mastantuono A., *Volontariato e teologia*, „Rassegna di Teologia” 30(1980), s. 440-459.
- Mojek S., *Wolontariat chrześcijański wyrazem czynnej miłości bliźniego*, „Roczniki Teologiczne” 3(2000), s. 189-207.
- Moroń D., *Wolontariat w trzecim sektorze. Prawo i praktyka*, Wrocław 2009.
- Olczyk M., *Etos chrześcijańskiego wolontariatu. Studium teologicznomoralne na przykładzie Florenckiej Archikonfraterni Miłosierdzia*, Poznań 2012.
- Piwowar M., *Wolontariat pracowniczy jako element strategii społecznej odpowiedzialności biznesu w przedsiębiorstwie – światowe tendencje i polska rzeczywistość*, „Trzeci Sektor” 23(2011), s. 38-46.
- Przygoda W., *Wolontariat chrześcijański w życiu i działaniu Kościoła*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5(2001), s. 39-58.
- Przygoda W., *Wolontariat*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 907-911.
- Radwan-Pragłowski J., Frysztacki K., *Miłosierdzie i praktyka. Społeczne dzieje pomocy człowiekowi*, Katowice 2009.
- Redaelli A., Benedini F., *Volontariato segno del Regno*, „Consacrazione e servizio”